

14 września 2015 r. klasy Vd i Vb zebrały się pod szkołą, aby pojechać na pięciodniową „zieloną szkołę” do Karpacza.

Wyruszyliśmy około godziny 9:00. Jechaliśmy ponad 4 godziny, zatrzymując się po drodze dwa razy, aby rozprostować kości. Po dotarciu na miejsce (Dom Wczasowy Morion) rozpakowaliśmy się w swoich pokojach i poszliśmy na obiad. Następnie najedzeni i uśmiechnięci pobiegliśmy wyszaleć się na boisku. Zadowoleni wróciliśmy z powrotem, zjedliśmy kolację i poszliśmy spać (bardzo późno).

Następnego dnia rano (wtorek) zjedliśmy bardzo pyszne śniadanie i udaliśmy się na tor saneczkowy. Było super! Spóźnieni wróciliśmy na obiad (oczywiście przepyszny), a potem mieliśmy lekcję matematyki i przyrody.

W środę rano dowiedzieliśmy się, że jedziemy do aquaparku w hotelu Gołębiowskim. Przed basenem zdążyliśmy jeszcze obejrzeć kościółek Vang, który w 100% zbudowany jest z drewna. W aquaparku oprócz zabaw w wodzie mieliśmy okazję zrobić „orzelki na śniegu” w samych kąpielówkach. Niesamowita i niezapomniana frajda. Po powrocie do Morionu mogliśmy iść na boisko lub deptak, a następnie musieliśmy się trochę pouczyć. Tym razem mieliśmy język polski i matematykę.

W czwartek postanowiliśmy zdobyć Śnieżkę. Odpowiednio się ubraliśmy i wyruszyliśmy. Pierwszą część trasy pokonaliśmy wyciągiem (w niektórych momentach było naprawdę wysoko), a resztę na pieszo. Wspinając się na górę, odczuwaliśmy zimno, a wiatr zdmuchiwał nas jak zapałki. Widoczność była na 5m. W połowie drogi chmury ustąpiły i mogliśmy podziwiać widoki na około 70 km. Po dotarciu na szczyt wszyscy byli zmęczeni i zmarznięci, ale zadowoleni. Schodziliśmy łagodniejszą trasą i w dobrych warunkach. Resztę dnia spędziliśmy na lekcji przyrody i języka polskiego. Po lekcjach mieliśmy czas wolny. Na boisku obejrzelśmy z bliska lądowanie oraz ćwiczenia helikoptera ratowniczego. O godzinie 20:00 grupami odgrywaliśmy scenki na temat zdrowego odżywiania. Wieczorem padnięci poszliśmy spać (tym razem bardzo szybko).

W ostatni dzień po śniadaniu szybko spakowaliśmy się i wyruszyliśmy w drogę powrotną. Wracając, zatrzymaliśmy się w Kowarach i zwiedziliśmy Park Miniatur Zabytków Dolnego Śląska. Przewodnik zapoznał nas z najpiękniejszymi dolnośląskimi budowlami i ich niezwykłą historią. Po południu byliśmy już w Nysie.

Podczas całego pobytu dzielnie opiekowało się nami czworo nauczycieli: Pani Kasia Ryszewska, Pani Beata Trzaska, Pan Jacek Ryszewski oraz organizator imprezy: Pan Leszek Węglarz.

Moim zdaniem takie wyjazdy mogłyby być organizowane częściej, ponieważ na „zielonej szkole” nie było momentu, kiedy ktoś się nudził. Oprócz nauki było mnóstwo zabawy i śmiechu. Myślę, że każdy będzie mile wspominał ten wyjazd.

Daniel Filipek kl. 5 D